

***Sygn. akt I ACa 1133/13***

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Maciej Dobrzyński

Sędzia SA Beata Kozłowska (spr.)

***Sędzia SO (del.) Katarzyna Kisiel***

Protokolant st. sekr. sąd. Joanna Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. D.

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 30 kwietnia 2013 r.

sygn. akt XXVI GC 279/12

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w ten sposób, że oddala powództwo i zasądza od powoda na rzecz pozwanego 3.617 (trzy tysiące sześćset siedemnaści) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;***
- 2. zasądza od M. D. na rzecz (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.***

***Sygn. akt I ACa 1133/13***

## UZASADNIENIE

***Powód M. D. w*** pozwie z dnia 25 września 2011 r. (data nadania w urzędzie pocztowym ) domagał się zasądzenia od pozwanego – (...) S.A. z siedzibą w W. (dalej: (...)) - kwoty 29 890 zł, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 kwietnia 2009 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych. Podstawę powództwa stanowiło żądanie zapłaty odszkodowania z tytułu utraconych korzyści, na skutek rozwiązania w trybie natychmiastowym łączącej strony umowy zlecenia obsługi prawnej.

W dniu 20 sierpnia 2009 r. został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w sprawie o sygn. akt VII GNC 3698/09.

**Pozwany (...) S.A. w W.** wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty. Pozwany podniósł, że powództwo jest nieuzasadnione zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Przyznał, że strony łączyła umowa zlecenia z dnia 21 stycznia 2004 r. o świadczenie obsługi prawnej. Stwierdził jednak, że według niego umowa ta została wypowiedziana ze skutkiem natychmiastowym (na skutek zaistnienia ważnych powodów) w dniu 25 lutego 2009 r., a nie, jak twierdzi powód, w dniu 31 lipca 2009 r. Zdaniem pozwanego rozwiązanie umowy było zgodne z przepisami kodeksu cywilnego, gdyż nastąpiło z ważnych powodów, tj. z powodu utraty zaufania do powoda. Powód bowiem nie złożył sprawozdania z wykonanych czynności i nie przekazał w wyznaczonym terminie całej dokumentacji pozwanej spółki oraz aneksu nr (...) do umowy z dnia 21 stycznia 2004 r., Powodowi nie przysługiwało zatem roszczenie odszkodowawcze. Niezależnie od powyższego, pozwany wskazał, że powód nie udowodnił roszczenia, nie wykazał bowiem wystąpienia szkody, ani jej wysokości.

Pismem złożonym dnia 27 kwietnia 2011 r. powód zmodyfikował powództwo i wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda łącznie kwoty 149 450 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwot wskazanych w tym piśmie.

### **Wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2013r. Sąd Okręgowy w Warszawie:**

**I. zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda M. D. kwotę 149 450 zł wraz z ustawowymi odsetkami:**

- **29 890 zł od dnia 16 kwietnia 2009 r. do dnia zapłaty,**
- **119 560 zł od dnia 13 sierpnia 2010 r. do dnia zapłaty,**

**oraz kwotę 11 372 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,**

**II. w pozostałej części powództwo oddalił.**

Swe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i następujących ocenach prawnych:

M. D. jest osobą fizyczną wykonującą zawód radcy prawnego. Prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą „Kancelaria (...) – r.pr. M. D.”. W dniu 21 stycznia 2004 r. M. D. zawarł z (...) S.A. w W. – (...) Oddział (...) w W. ( (...) S.A.) umowę zlecenia w przedmiocie świadczenia na rzecz spółki stałej i kompleksowej obsługi prawnej. (...) ta obejmowała doradztwo i bieżący nadzór prawny, sporządzanie opinii prawnych i parafowanie wymaganych dokumentów, przygotowywanie pism w postępowaniu przed sądami, organami władzy i administracji publicznej, samorządu terytorialnego, zastępstwo prawne przed sądami i innymi organami – przy zachowaniu warunków wymaganych aktami spółki oraz z uwzględnieniem interesu ekonomicznego oddziału i spółki.

Wynagrodzenie miesięczne należne M. D. strony ustaliły na poziomie 21 500 zł powiększone o 22% podatek VAT. Umowa zawarta została na czas nieokreślony. Każda ze stron mogła rozwiązać umowę, za uprzednim 3 miesięcznym pisemnym wypowiedzeniem.

Na podstawie umowy o przeniesienie praw i obowiązków z dnia 31 października 2005 r. zawartej pomiędzy (...) S.A. a (...) oraz M. D., (...) wstąpił z dniem 1 listopada 2005 r. w prawa i obowiązki (...) S.A. wynikające z umowy z dnia 21 stycznia 2004 r. zawartej pomiędzy (...) S.A. a M. D..

W dniu 18 września 2008 r. (...) i M. D. zawarły aneks nr (...) do umowy z dnia 21 stycznia 2004 r., w której podwyższono kwotę wynagrodzenia należnego M. D. do kwoty 29 890 zł brutto miesięcznie. W § 4 natomiast ustalono, że każda ze stron może rozwiązać umowę za uprzednim, 6-cio miesięcznym, pisemnym wypowiedzeniem.

Pod koniec 2008 r. strony odbyły spotkanie, na którym prowadzono negocjacje dotyczące zawarcia aneksu nr (...) do umowy z dnia 21 stycznia 2004 r., którego przedmiotem miało być rozwiązanie umowy za obopólnym porozumieniem

ze skutkiem na dzień 28 lutego 2009 r. Zawarcie aneksu nr (...) nie doszło jednak do skutku, wobec braku akceptacji po stronie M. D..

W dniu 9 stycznia 2009 r. M. D. otrzymał od (...) pismo z dnia 22 grudnia 2008 r. zawierające oświadczenie o rozwiązaniu umowy z dnia 21 stycznia 2004 r., w którym wskazano, że umowa ulegnie rozwiązaniu z dniem 31 czerwca 2009 r. Pismem tym (...) wezwał jednocześnie M. D. do przedstawienia pisemnego sprawozdania z wszystkich czynności wykonanych przez niego na rzecz spółki w okresie ostatnich 6 miesięcy, tj. od dnia 1 czerwca 2008, r. ze wskazaniem dat wykonanych czynności oraz zwięzłego opisu stanu prowadzonych spraw. Powód wezwany został także do wydania wszystkich materiałów i dokumentów przekazanych w ramach umowy i wytworzonych na podstawie umowy efektów pracy, do przekazania dokumentów pełnomocnictw, a także do protokolarnego przekazania prowadzonych spraw sądowych, administracyjnych i innych do r.pr. J. K. – w terminie 14 dni od dnia otrzymania pisma. W piśmie tym wypowiedziano wszystkie pełnomocnictw udzielonych M. D., a wszelkie ewentualne zlecenia w okresie wypowiedzenia miały być przekazywane na bieżąco. Okres wypowiedzenia umowy z dnia 21 stycznia 2004 r. upływał w dniu 31 lipca 2009 r.

Pismem z dnia 4 lutego 2009 r. M. D. poinformował (...), że wszelkie informacje dotyczące wykonywanych przez niego czynności przekazywał on na bieżąco oddziałowi spółki, z którym bezpośrednio łączyły się jego zadania. Ponadto wskazał, że do czasu rozwiązania umowy, tj. upływu okresu wypowiedzenia, nie może wydać spółce dokumentów, które są mu niezbędne do prawidłowego wykonywania umowy, spółka zaś nie zwolniła go z obowiązku świadczenia usług w okresie wypowiedzenia. Jednocześnie M. D. zwrócił się z prośbą do (...) o przesłanie uchwały zarządu spółki podjętej w sprawie rozwiązania z nim umowy, w celu ustalenia jej skuteczności.

W odpowiedzi na powyższe w dniu 25 lutego 2009 r. M. D. otrzymał pismo od (...), w którym spółka oświadczyła, że wypowiada umowę z dnia 21 stycznia 2004 r. ze skutkiem natychmiastowym z powodu utraty zaufania do pełnomocnika, na podstawie art. 746 § 1 k.c.

W dniu 2 marca 2009 r. nastąpiło protokolarnie przekazanie spraw sądowych oraz innych dokumentów pomiędzy M. D. a I. D. - przedstawicielem (...).

W dniu 7 kwietnia 2009 r. M. D. przesłał (...) fakturę VAT nr (...) z dnia 3 kwietnia 2009 r., z tytułu wynagrodzenia/ odszkodowania za drugi miesiąc okresu wypowiedzenia – za marzec 2009 roku, opiewającą na kwotę 29.890 zł brutto, której doręczenie nastąpiło w dniu 8 kwietnia 2009 r. Termin płatności powyższej kwoty wynosił 7 dni. Pismem z dnia 10 kwietnia 2009 r. M. D. poinformował spółkę (...), że jego zdaniem skuteczne jest jedynie oświadczenie o wypowiedzeniu umowy doręczone mu w dniu 9 stycznia 2009 r., powodujące rozwiązanie umowy obsługi prawnej z upływem 6-miesięcznego okresu wypowiedzenia, tj. z dniem 31 lipca 2009r.

Pismem z dnia 27 kwietnia 2009r., doręczonym w dniu 28 kwietnia 2009r., M. D. wezwał (...) do zapłaty kwoty wskazanej w powyższej fakturze w terminie 7 dni.

W dniu 31 lipca 2009 r. M. D. przesłał (...) sprawozdanie z wykonywania czynności na podstawie umowy zlecenia obsługi prawnej z dnia 21 stycznia 2004 r.

W dniu 27 lipca 2010 r. M. D. wystawił i przesłał spółce (...) cztery noty księgowe wzywając jednocześnie do zapłaty w terminie 14 dni od daty doręczenia wezwania kwot z nich wynikających, tj. kwoty 29 890 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 10 maja 2009 r. do dnia zapłaty, 29 890 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 10 czerwca 2009 r. do dnia zapłaty, 29 890 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 10 lipca 2009 r. do dnia zapłaty, 29 890 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 10 sierpnia 2009 r. do dnia zapłaty. Kwot tych M. D. domagał się tytułem odszkodowania za okres wypowiedzenia umowy z dnia 21 stycznia 2004 r. – odpowiednio za miesiące: kwiecień, maj, czerwiec i lipiec 2009 r. Wezwanie wraz z notami księgowymi doręczone zostały spółce w dniu 29 lipca 2009 r.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości w zakresie roszczenia głównego oraz częściowo w zakresie odsetek.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że stan faktyczny niniejszej sprawy był w zasadzie bezsporny, a spór dotyczył jedynie interpretacji zapisu umowy z dnia 21 stycznia 2004 r. dotyczącego możliwości jej rozwiązania oraz okoliczności wystąpienia „ważnych powodów” rozwiązania umowy. W § 4 aneksu nr (...) z dnia 18 września 2008 r. do przedmiotowej umowy ustalono, że każda ze stron może rozwiązać umowę za uprzednim 6-miesięcznym pisemnym wypowiedzeniem. Zapis ten nie określał powodów rozwiązania umowy, możliwości zastosowania owego okresu wypowiedzenia nie uzależniał od zaistnienia lub nie zaistnienia „ważnych powodów”.

Pozwany pomimo tego, że zastosował powyższe postanowienie umowy i złożył powodowi oświadczenie o wypowiedzeniu łączącej ich umowy z zachowaniem sześciomiesięcznego terminu (nie kwestionował go i miał świadomość jego obowiązywania), następnie chciał rozwiązać tę samą umowę w trybie natychmiastowym, tj. ze skutkiem na dzień 25 lutego 2009 r., niweczając tym samym obowiązywanie okresu wypowiedzenia, powołując się na treść art. 746 k.c. i zaistnienie „ważnych powodów”.

Powód zaś stał na stanowisku, że pozwany nie mógł wypowiedzieć mu umowy w trybie natychmiastowym (bez zachowania ustalonego okresu wypowiedzenia), gdyż nie było ku temu przesłanek, tj. „ważnych powodów”.

Sąd Okręgowy uznał, że o ile istotne w niniejszym stanie faktycznym jest to, że umowa pomiędzy stronami została rozwiązana, o tyle nieistotna z punktu widzenia rozstrzygnięcia jest okoliczność czy rozwiązanie to nastąpiło z „ważnych powodów”, czy też nie. Sąd Okręgowy przyznał, że utrata zaufania może stanowić „ważny powód” rozwiązania umowy, jednak uznał, że „ważne powody” nie uprawniały pozwanego do rozwiązania umowy ze skutkiem natychmiastowym, a jedynie za sześciomiesięcznym wypowiedzeniem, za które powodowi należało się wynagrodzenie.

Ponieważ przepisy art. 746 k.c. nie wskazują terminów wypowiedzenia, wypowiedzenie zlecenia następuje ze skutkiem natychmiastowym. Zobowiązanie wygasa z chwilą złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu zgodnie z art. 61 k.c. Powołany przepis jest przepisem względnie obowiązującym, co oznacza, że strony mogą w umowie wprowadzić odmienną regulację, tj. określić termin jej wypowiedzenia. Mogą przy tym zróżnicować zasady wypowiedzenia zlecenia w zależności od przyczyn je uzasadniających, a więc określić inne zasady wypowiedzenia z „ważnych powodów”, inne w sytuacji ich braku. Jest to ich uprawnienie wypływające z zasady swobody umów (art. 353<sup>1</sup> k.c.). Jedynym ograniczeniem w tym zakresie jest art. 746 § 3 k.c., zgodnie z którym nie można zrzec się z góry uprawnienia do wypowiedzenia zlecenia z „ważnych powodów”. Oznacza to, że żadna ze stron nie może w umowie zlecenia albo w drodze jednostronnego oświadczenia woli zrzec się prawa do wypowiedzenia zlecenia z ważnych powodów. W świetle tego przepisu dopuszczalne jest jednak zmodyfikowanie, czy wręcz ograniczenie uprawnienia do wypowiedzenia z „ważnego powodu” poprzez np. wprowadzenie terminu wypowiedzenia. Dopuszczalne zatem jest wprowadzenie do umowy terminów wypowiedzenia danej umowy z powodów ważnych, nieważnych czy też bez jakiegokolwiek przyczyny.

Strony niniejszego sporu, wprowadzając do umowy zapis umożliwiający każdej ze stron rozwiązanie umowy za uprzednim, sześciomiesięcznym, pisemnym wypowiedzeniem, postąpiły w zgodzie z wyżej wskazanymi przepisami. Strony w umowie nie uzależniły możliwości rozwiązania umowy za uprzednim sześciomiesięcznym wypowiedzeniem od zaistnienia jakiegokolwiek przyczyny. Nie ustaliły, że pomimo powyższego zapisu strony będą miały możliwość rozwiązania umowy ze skutkiem natychmiastowym w przypadku zaistnienia konkretnej okoliczności, ani też ogólnie „ważnej przyczyny”. W konsekwencji, skoro strony wprowadziły w umowie termin wypowiedzenia, identyczny bez względu na przyczynę rozwiązania umowy, to także w przypadku wypowiedzenia umowy z „ważnych przyczyn” wygaśnięcie łączących je więzi obligacyjnych mogło nastąpić dopiero po upływie terminu wypowiedzenia wynoszącego sześć miesięcy. Dopiero wówczas nastąpił skutek oświadczenia woli złożonego powodowi w dniu 9 stycznia 2009 r. W tej sytuacji nie miało znaczenia dla okresu obowiązywania umowy, z jakich przyczyn nastąpiło jej wypowiedzenie.

Powód zarówno w pozwie, dalszych pismach procesowych oraz na rozprawie wskazywał, że dochodzi odszkodowania z powodu utraconych korzyści, wskazując jako podstawę prawną art. 746 § 1 k.c. Przepisy powyższe jednak nie miały zastosowania w niniejszym stanie faktycznym, dlatego też przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej (art. 471 k.c. w zw. z art. 361 § 1 i § 2 k.c.) nie były przedmiotem badania. Zdaniem Sądu Okręgowego roszczenie powoda miało

źródło de facto w żądaniu wykonania przez pozwanego umowy poprzez spełnienie świadczenia wzajemnego, tj. zapłatę umówionego wynagrodzenia, należnego za okres wypowiedzenia umowy od początku marca do końca lipca 2009 r.

Powodowi, jako zleceniobiorcy, za okres wypowiedzenia przysługiwało wynagrodzenie, gdyż nadal pozostawał w stosunku prawnym wynikającym z zawarcia umowy zlecenia, która jest umową starannego działania.

Sąd Okręgowy uznał, że nie był związany wskazywaną przez niego podstawą prawną i winien ocenić roszczenia powoda jedynie na gruncie okoliczności faktycznych przytoczonych w uzasadnieniu żądania. Powód wykazał, że umowa z dnia 21 stycznia 2004 r. została rozwiązana poprzez oświadczenie doręczone powodowi w dniu 9 stycznia 2009 r., z zachowaniem sześciomiesięcznego okresu wypowiedzenia, w związku z czym wygaśnięcie więzi obligacyjnych łączących strony nastąpiło dopiero po upływie terminu wypowiedzenia. Powód zatem ma prawo domaga się wypłaty wynagrodzenia. Zasadna jest również wysokość roszczenia dochodzonego przez powoda. Powód bowiem żądał kwoty 149 450 zł, wyliczonej poprzez przemnożenie miesięcznego wynagrodzenia określonego w umowie w kwocie 29 890 zł przez pięć miesięcy pozostałego okresu wypowiedzenia umowy.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c., biorąc pod uwagę terminy wynikające z wezwania do zapłaty.

***Pozwany (...) S.A. w W. zaskarżył apelacją wyrok w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w pkt I tego wyroku.***

Zarzucił:

1. naruszenie art. 65 § 2 k.c. w zw. z § 6 ust. 2 umowy z dnia 21 stycznia 2004r. w zw. z 746 k.c. w zw. art. 353<sup>1</sup> k.c. poprzez dokonanie przez Sąd błędnej wykładni § 6 ust. 2 w/w umowy w sprzeczny z wolą jej stron, w wyniku czego Sąd błędnie przyjął, iż strony ww. umowy uregulowały kompleksowo zagadnienie trybu rozwiązania umowy, podczas gdy tryb rozwiązania ww. umowy wskazany w § 6 ust. 2 dotyczył jedynie rozwiązania umowy w przypadku braku ważnych powodów do jej rozwiązania;
2. naruszenie art. 112 k.c. w zw. z art. 110 k.c. w zw. z art. 61 § 1 k.c. poprzez błędne ustalenie przez Sąd, iż termin wypowiedzenia umowy z dnia 21 stycznia 2004r. upłynął w dniu 31 lipca 2009r. a nie w dniu 9 lipca 2009r., tj. 6 miesięcy od dnia doręczenia wypowiedzenia powodowi;
3. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu przez Sąd, iż powód dołożył należytej staranności w okresie wypowiedzenia (deklarował gotowość wykonania usług), zaś niewykonywanie umowy z dnia 21 stycznia 2004r. w okresie jej wypowiedzenia nastąpiło na skutek okoliczności, za które powód nie jest odpowiedzialny, podczas gdy niewykonywanie umowy okresie wypowiedzenia było zawinione przez powoda - powód odmówił zwrotu dokumentów i materiałów, złożenia sprawozdania z wykonywanych czynności za ostatnie 6 miesięcy oraz protokolarnego przekazania prowadzonych spraw sądowych, administracyjnych i innych w terminie 14 dni od dnia doręczenia wypowiedzenia z dnia 22 grudnia 2008r. Z uwagi na odmowę wykonania przez powoda w okresie wypowiedzenia obowiązków wynikających z łączącej umowy brak jest podstaw do ewentualnej zapłaty wynagrodzenia powoda za okres wypowiedzenia;
4. naruszenie art. 479<sup>14a</sup> § 1 k.p.c. w zw. z art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c. w zw. z art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 16 września 2011r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 233, poz. 1381) poprzez dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron, a także oparcie rozstrzygnięcia na w/w dowodzie, w sytuacji, gdy wniosek o przesłuchanie stron nie został w niniejszym postępowaniu zgłoszony w wymaganym terminie;
5. naruszenie art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c. w zw. z art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 16 września 2011 zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 233 poz. 1381) poprzez dopuszczenie i

przeprowadzenie dowodów z dokumentów, które zostały złożone przez powoda po terminie wynikającym z w/w przepisu.

Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie pkt. I i oddalenie powództwa w tym zakresie, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie pkt. I i przekazanie sprawy w tej części pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego jest zasadna.

W swej apelacji pozwany podniósł zarzuty naruszenia prawa procesowego, jak i prawa materialnego. W ramach pierwszej grupy zarzutów pozwany podniósł zarzut naruszenia art. 479<sup>14a</sup> k.p.c., wskazując w uzasadnieniu tego zarzutu, iż wobec braku wniosku o przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron, przeprowadzenie tego dowodu było sprzeczne z treścią art. 479<sup>14a</sup> k.p.c. Odnosząc się do tego zarzutu wskazać przede wszystkim należy, iż w części wstępnej apelacji powoda błędnie przytoczony został przepis art. 479<sup>14a</sup> k.p.c., który nakazywał odpowiednie stosowanie art. 479<sup>14</sup> § 2 k.p.c. do zarzutów lub sprzeciwu. Z uzasadnienia apelacji można jedynie wywieść, iż pozwanemu chodziło o naruszenie art. 479<sup>14b</sup> k.p.c. Przechodząc zatem do merytorycznej oceny tego zarzutu, co do zasady przyznać należy rację pozwanemu, iż w przepisie art. 479<sup>14b</sup> k.p.c. wyłączono możliwość dopuszczania przez sąd z urzędu subsydiarnego dowodu z przesłuchania stron. Oznacza to, że dowód ten może być przeprowadzony tylko na wniosek zgłoszony przez którąkolwiek ze stron bez przekroczenia ram czasowych, o których mowa w art. 479<sup>12</sup> § 1 i art. 479<sup>14</sup> § 2.

Sąd Okręgowy, pomimo tego, iż pozwany już w piśmie procesowym z dnia 3 kwietnia 2013 r. wskazał na ograniczenia wynikające z w/w przepisu, dopuścił i przeprowadził na rozprawie w dniu 16 kwietnia 2013 r. dowód z przesłuchania powoda, nie dokonując oceny zasadności wniosku powoda o przeprowadzenie dowodu zgłoszonego w dopiero w piśmie z dnia 16 kwietnia 2013 r. chociażby z punktu widzenia reguł prekluzji dowodowej, wynikających z art. 479<sup>12</sup> k.p.c. Sąd Okręgowy dopuścił się więc wskazanego przez pozwanego naruszenia art. 479<sup>14b</sup> k.p.c. i art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c. Tym niemniej wskazać należy, iż dowód z przesłuchania powoda dopuszczony został dopiero na rozprawie w dniu 16 kwietnia 2013 r., a pozwany nie zgłosił na tej rozprawie skutecznie sprzeciwu w trybie art. 162 k.p.c.

Jeśli natomiast chodzi o wydane na rozprawie w dniu 16 kwietnia 2013 r. postanowienie o dopuszczeniu dowodu z dokumentów, to jego treść jest tak lakoniczna, iż może w istocie budzić wątpliwości, jakie konkretnie dokumenty Sąd Okręgowy miał na uwadze. Tym niemniej, również w tym przypadku pozwany nie zgłosił zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. czyli utracił możliwość powoływania się na to uchybienie.

Już zatem jedynie uzupełniająco wskazać należy, iż uchybienia te, jak słusznie wskazał powód na rozprawie w dniu 7 stycznia 2014 r., pozostają, z przyczyn wskazanych poniżej, bez istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

W ramach zarzutów naruszenia prawa materialnego pozwany podniósł zarzut naruszenia art. 65 § 2 k.c. w zw. z § 6 ust. 2 umowy z dnia 21 stycznia 2004r. w zw. z 746 k.c. w zw. art. 353<sup>1</sup> k.c. Zdaniem pozwanego do naruszenia tego doszło poprzez dokonanie przez Sąd Okręgowy błędnej wykładni § 6 ust. 2 ww. umowy, tj. wykładni sprzecznej z wolą stron umowy, w wyniku czego Sąd błędnie przyjął, iż strony umowy uregulowały kompleksowo zagadnienie trybu rozwiązania umowy, podczas gdy tryb rozwiązania umowy wskazany w § 6 ust. 2 łączącej je umowy dotyczył jedynie rozwiązania umowy w przypadku braku ważnych powodów do jej rozwiązania.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zarzut ten jest zasadny. Co do zasady zgodzić się należy z Sądem Okręgowym, iż w ramach swobody kontraktowania strony mogą ograniczyć możliwość wypowiedzenia umowy zlecenia również z ważnych powodów, zastrzegając np. konieczność zachowania określonego terminu wypowiedzenia. Tym niemniej, przyjmując,

iż taka właśnie sytuacja zaistniała w niniejszej sprawie, Sąd Okręgowy ograniczył się w zasadzie do powielenia dotychczasowych wypowiedzi zaprezentowanych w orzecznictwie sądów, nie dokonał natomiast żadnych ustaleń jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy zlecenia, której niniejszy spór dotyczy.

Tymczasem, w sytuacji, gdy w art. 746 k.c. mowa jest o wypowiedzeniu bez ważnych powodów i wypowiedzeniu umowy zlecenia z ważnych powodów, koniecznym było ustalenie jakiej konkretnie sytuacji dotyczy zapis § 6 ust. 2 łączącej strony umowy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, ujęty w § 6 ust. 2 umowy zapis wskazujący na możliwość rozwiązania umowy za uprzednim - pierwotnie 3 miesięcznym, a po zmianach umowy, 6. miesięcznym wypowiedzeniem, nie czyni jasnym czy tego typu zapis odnosi się do wszelkich przypadków wypowiedzenia umowy, a więc również możliwości wypowiedzenia umowy w przypadku zaistnienia ważnych powodów, czy też jedynie wypowiedzenia bez ważnych powodów.

W ocenie Sądu Apelacyjnego całokształt okoliczności niniejszej sprawy pozwala na ustalenie, iż strony w § 6 ust. 2 umowy zastrzegły termin wypowiedzenia dla wypowiedzenia umowy bez zaistnienia ważnych powodów, a co za tym idzie, nie wykluczyły możliwości wypowiedzenia umowy w każdym czasie, w razie zaistnienia ku temu ważnych powodów. Samo literalne brzmienie spornego zapisu nie daje w tym zakresie jednoznacznej odpowiedzi. Tym niemniej, z treści art. 65 § 2 k.c. wynika, iż w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Zachodziła zatem konieczność dokonania wykładni oświadczeń woli stron. Jak bowiem już wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy proces interpretacji umowy nie może ograniczać się jedynie do badania jej tekstu lecz musi objąć wszystkie okoliczności umożliwiające ocenę, jaka była rzeczywista wola umawiających się kontrahentów i powinien przebiegać według reguł wykładni kombinowanej, dającej pierwszeństwo ustaleniu znaczenia spornych postanowień umowy według wzorca subiektywnego. Wykładnia ma za zadanie odnalezienie rzeczywistego celu umowy i zgodnej woli stron, niezależnie od zawartych w niej sformułowań. Gdyby się okazało, że nie da się stwierdzić, jak strony rozumiały sporne postanowienia umowy w chwili jej zawarcia, sąd powinien ustalić ich znaczenie według wzorca obiektywnego, opartego na założeniu, że zastosowanie reguł z art. 65 § 1 k.c. nakazuje otoczyć ochroną adresata oświadczenia woli, który przyjął je, określając jego treść przy zastosowaniu starannych zabiegów interpretacyjnych (zob. w szczególności: uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95). Na zgodne rozumienie treści złożonego oświadczenia może wskazywać również zachowanie się stron po złożeniu oświadczenia woli. Ponadto oprócz kontekstu językowego, przy interpretacji oświadczenia woli powinno się brać pod uwagę, zgodnie z art. 65 § 1 k.c., także okoliczności złożenia oświadczenia woli, czyli tzw. kontekst sytuacyjny oraz cel, ku któremu zmierzały strony (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 1998 r., I PKN 532/97; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2011 r., V CSK 280/11; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2010 r., IV CSK 382/09; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2012 r., I CSK 211/11). Mając na uwadze powyższe wytyczne wskazać należy, iż w niniejszej sprawie decydujące znaczenie dla ustalenia rzeczywistej woli stron, ma zachowanie się samych stron po zawarciu umowy, w szczególności po złożeniu spornego oświadczenia woli o wypowiedzeniu umowy.

Przede wszystkim wskazać należy, iż sam powód jeszcze przed zawiśnięciem niniejszego sporu nie twierdził, iż w § 6 ust. 2 umowy strony zastrzegły 6 miesięczny termin wypowiedzenia również dla wypowiedzenia w razie zaistnienia ważnych powodów.

Pismo powoda z dnia 10 kwietnia 2009 r., stanowi reakcję na pismo pozwanego z dnia 19 lutego 2009 r., w którym pozwany złożył oświadczenie o rozwiązaniu umowy w trybie natychmiastowym, a więc bez zachowania terminu wypowiedzenia. Co prawda stanowisko powoda co do tego, że wiążące jest stanowisko pozwanego o wypowiedzeniu umowy, nie jest jasne, ale w powód w piśmie o w żaden sposób nie podnosił, że strony wykluczyły możliwość rozwiązania umowy z ważnych powodów bez wypowiedzenia, zastrzegając 6. miesięczny termin wypowiedzenia również w razie zaistnienia takiej sytuacji. Również w kolejnych pismach powoda nie pojawia się takie stwierdzenie. Co więcej, w toku stosunkowo długiego postępowania sądowego, powód także nie twierdził, iż w § 6 ust. 2 umowy strony zastrzegły 6 miesięczny termin wypowiedzenia również w razie zaistnienia ważnych powodów do wypowiedzenia umowy, pomimo tego, iż już w sprzeciwie pozwany wskazywał, iż skorzystał z uprawnienia do wypowiedzenia umowy w każdym czasie, jakie mu przysługiwało w razie zaistnienia ważnych powodów, bowiem umowa takiej możliwości ani

nie wykluczała, ani jej nie ograniczała. Takie twierdzenia powoda, tj. twierdzenia o tym, iż w § 6 ust. 2 umowy strony uregulowały również kwestie wypowiedzenia umowy z ważnych powodów, pojawiły się dopiero w postępowaniu apelacyjnym po zaprezentowaniu w uzasadnieniu wyroku stanowiska Sądu Okręgowego w tym przedmiocie.

Co więcej, w trakcie przesłuchania w charakterze strony sam powód wskazał, że nie potraktował pisma pozwanego z dnia 19 lutego 2009 r. jako wypowiedzenia umowy w trybie natychmiastowym, bo nie było powodu do takiego rozwiązania. Nie wskazał natomiast, iż w świetle postanowień umowy wypowiedzenie umowy z ważnych powodów mogło być dokonane jedynie z zachowaniem 6 miesięcznego terminu wypowiedzenia.

W sytuacji zatem, gdy ze stanowiska pozwanego wynika jednoznacznie, iż również pozwany uznawał, iż § 6 ust. 2 umowy nie odnosił się do wypowiedzenia umowy łączącej go z powodem z ważnych powodów, przyjęć należy, iż zgodnym zamiarem stron było jedynie wprowadzenie 6 miesięcznego terminu wypowiedzenia w sytuacji, gdy do takiego wypowiedzenia miało dojść bez zaistnienia ważnych ku temu powodów. Zastrzeżony w tym postanowieniu umowy termin wypowiedzenia nie dotyczył natomiast możliwości wypowiedzenia umowy w każdym czasie w razie zaistnienia ważnych powodów.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie bez znaczenia jest również przedmiot zlecenia, które było przedmiotem umowy, które jak słusznie wskazuje pozwany, opiera się na szczególnym zaufaniu stron i konieczności pełnej lojalności powoda, jako radcy prawnego realizującego obsługę prawną strony pozwanej. Trudno bowiem przyjęć, by również w sytuacji naruszenia tego szczególnego obowiązku lojalności strony ustaliły konieczność zachowania 6 miesięcznego terminu wypowiedzenia z wszelkimi tego konsekwencjami. Zarzut naruszenia art. 65§ 2 k.c. uznać więc należy za zasadny.

Tym samym zachodziła konieczność ceny czy w istocie, jak twierdzi pozwany, zaistniały ważne powody do rozwiązania przez pozwanego umowy zlecenia wiążącej strony. Sąd Okręgowy uchylił się od tej oceny, stwierdzając, iż nie miało znaczenia dla ustalenia okresu obowiązywania umowy, z jakich przyczyn nastąpiło jej wypowiedzenie, bowiem również w razie zaistnienia ważnej przyczyny koniecznym było zachowanie 6 miesięcznego terminu wypowiedzenia. Tym niemniej Sąd Apelacyjny, jako sąd odwoławczy, jest również sądem merytorycznym, zatem może dokonać samodzielnie takiej oceny. Pozwany wskazywał w toku postępowania na szereg okoliczności mających świadczyć o istnieniu ważnych powodów uzasadniających rozwiązanie umowy zlecenia.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego kwestie wyrażania przez powoda złych opinii o pozwanym nie były przyczyną takiego wypowiedzenia, bo po pierwsze, nie zostały wskazane w piśmie pozwanego zawierającym oświadczenie o rozwiązaniu umowy w trybie natychmiastowym, po drugie, według twierdzeń pozwanego wypowiedzi te miały miejsce przed pierwszym wypowiedzeniem dokonany z zachowaniem 6 miesięcznego terminu wypowiedzenia. Skoro wówczas, w ocenie pozwanego, okoliczności te nie uprawniały do rozwiązania umowy w trybie natychmiastowym, to przyjęć należy, iż nie leżały one u podstaw decyzji o rozwiązaniu umowy podjętej w lutym 2009 r.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego również sposób realizacji umowy przez powoda nie był przyczyną dokonanego wypowiedzenia z 25 lutego 2009 r.

W tej kwestii decydujące znaczenie ma niewykonanie przez powoda czynności, do wykonania których powód został wezwany pismem z dnia 22 grudnia 2008 r., tj. nieprzedstawienie sprawozdania z wszystkich czynności wykonanych przez powoda w okresie ostatnich 6 miesięcy, tj. od dnia 1 czerwca 2008 r. ze wskazaniem dat wykonanych czynności oraz zwięzłego opisu prowadzonych spraw, oraz nie wydanie wszystkich materiałów i dokumentów przekazanych w ramach umowy, a także niewydanie wszystkich dokumentów udzielonych przez spółkę pełnomocnictw. Co istotne, pismo pozwanego z dnia 22 grudnia 2008 r. zawierało oświadczenie o wypowiedzeniu powodowi wszelkich pełnomocnictw udzielonych przez spółkę.

Powód w odpowiedzi na to pismo nie uczynił zadość wezwaniu, lecz zażądał przedstawienia mu odpisu uchwały zarządu o wypowiedzeniu umowy i uzasadnienia tej uchwały. Poinformował, że po zakończeniu umowy wyda oddziałowi spółki wszelkie dokumenty, uznając, że wcześniej żądanie to nie ma podstaw.



Ocena tych właśnie okoliczności winna leżeć u podstaw oceny czy w istocie można mówić o utracie zaufania, jakie spółka miała do powoda, jako radcy prawnego, który miał zapewniać obsługę prawną spółki.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego odpowiedź na to pytanie winna być twierdząca i to nie tyle z uwagi na ocenę przestrzegania przez powoda zasad etyki zawodowej, lecz naruszenia obowiązku działania z należytą starannością przy realizacji zobowiązania, wynikającego z zawartej przez strony umowy zlecenia. Nie ma sporu pomiędzy stronami, iż nic nie stało na przeszkodzie, by powód przekazał pozwanemu dokumenty. Natomiast przywoływana przez powoda obawa o możliwość realizacji umowy, winna raczej skłonić powoda do zasygnalizowania tej kwestii, a nie działania wbrew woli mocodawcy. Natomiast brak możliwości przekazania pełnomocnictw winien skutkować wyjaśnieniem przyczyn takiego stanu rzeczy, tj. wskazaniem, że pełnomocnictwa procesowe znajdują się w sądzie i niemożliwym jest w trakcie procesu ich przekazanie, ale możliwym i koniecznym jest poinformowanie sądu o wypowiedzeniu pełnomocnictw. Odwoływanie się do niemożności realizacji zlecenia, gdy mocodawca wypowiedział wszelkie pełnomocnictwa jest nie tylko niezasadne, ale i nielogiczne.

Jeśli natomiast chodzi o odmowę przedstawienia sprawozdania, to uznać należy, iż działający z należytą starannością radca prawny winien był odczytać to żądanie pozwanej spółki jako żądanie udzielania dającemu zlecenie potrzebnych wiadomości o przebiegu sprawy w rozumieniu art. 740 k.c., ewentualnie wyjaśnić klientowi różnicę pomiędzy sprawozdaniem a udzielaniem informacji i poprosić o sprecyzowanie oczekiwań pozwanej spółki. Powód tych wszystkich czynności zaniechał. Co więcej, powód zadawał się poddawał w wątpliwość skuteczność doręzonego mu oświadczenia o wypowiedzeniu umowy, w sytuacji, gdy wiadomym musiało mu być, iż zarząd pozwanej spółki był w owym czasie organem jednoosobowym. Takie zachowanie powoda, jak słusznie wskazuje strona pozwana, mogło podważyć zaufanie do powoda jako zleceniobiorcy. Zaistniały zatem ważne powody do rozwiązania umowy zlecenia w trybie natychmiastowym.

W tym stanie rzeczy uznać należy, iż roszczenia powoda o wypłatę odszkodowania było niezasadne.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny, działając na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok i powództwo oddalił, zmieniając również rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu. Oddalenie powództwa oznacza bowiem przegranie sprawy. Na zasądzone od powoda na rzecz pozwanego koszty procesu składa się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w kwocie 3600 zł ustalone w oparciu o § 6 pkt 6 i rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490).

Powód przegrał proces w postępowaniu apelacyjnym, dlatego zobowiązany jest zwrócić pozwanemu poniesione koszty postępowania apelacyjnego, na które składają koszty zastępstwa procesowego w wysokości stawki minimalnej - 2700 zł, ustalonej zgodnie z § 2, § 6 pkt 6 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 490).